

Ps 46 (45) / wg BT wyd. 4 /

¹ *Kierownikowi chóru. Synów Koracha. Na melodię: « Alamot... ». Pieśń.*

² Bóg jest dla nas ucieczką i mocą:

łatwo znaleźć u Niego pomoc w trudnościach.

³ Przeto się nie boimy, choćby waliła się ziemia

i góry zapadały w otchłań morza.

⁴ Niech wody jego burzą się i kipią,

niech góry się chwieją pod jego naporem:

[Pan Zastępów jest z nami,

Bóg Jakuba jest dla nas obroną.]

⁵ Odnogi rzeki rozweselają miasto Boże –

uświęcony przybytek Najwyższego.

⁶ Bóg jest w jego wnętrzu, więc się nie zachwieje;

Bóg mu pomoże o brzasku poranka.

⁷ Zaszemrały narody, wzburzyły się królestwa.

Głos Jego zagrział - rozplynęła się ziemia:

⁸ Pan Zastępów jest z nami,

Bóg Jakuba jest dla nas obroną.

⁹ Przyjdźcie, zobaczcie dzieła Pana,

dzieła zdumiewające, których dokonuje na ziemi.

¹⁰ On uśmierza wojny aż po krańce ziemi,

On kruszy łuki, łamie włócznie,

tarcze pali w ogniu.

¹¹ «Zatrzymajcie się, i we Mnie uznajcie Boga

wzniosłego wśród narodów, wzniosłego na ziemi!»

¹² Pan Zastępów jest z nami,

Bóg Jakuba jest dla nas obroną.

Pan jest z nami, Bóg jest dla nas obroną. Kilkakrotnie psalmista wyraża swą ufność pokładaną w Bożej obecności, która daje gwarancję obrony życia. Bóg jest „ucieczką”, czyli miejscem schronienia dla tych, którym zagraża śmierć. Bóg jest „mocą”, bo Jego potędze nikt ani nic nie dorówna. Ani żywioły natury, ani potęga ludzka, ani moc złych duchów. On jest blisko i przychodzi szybko z pomocą. W Jego Synu szczególnie objawiło się, jak blisko Bóg jest człowieka, w Jezusie objawiała się moc Boża w cudownych znakach. Jakże dobrze mieć w tym życiu takiego obrońcę.

Bóg jest w jego wnętrzu, więc się nie zachwieje. Miasto święte, Jerozolima, jako „święte mieszkanie” Boga, cieszy się Jego szczególną opieką (por. Ps 48). Prorocy będą jednak przestrzegać Izraela, że wobec jego niewierności nawet mury Jerozolimy nie obronią go przed karą Bożą. Nie obroni mnie przynależność do Kościoła, jeśli Jezus nie będzie rzeczywiście miał miejsca w moim sercu i życiu przez wiarę, Jego słowo, Eucharystię i przez miłość.

Choćby waliła się ziemia. Psalm wymienia dwa podstawowe źródła zagrożenia dla życia ludzkiego. Pierwsze stanowi natura w swoim żywiole i kataklizmach: trzęsienia ziemi, żywioł morski, potop. Przed wiekami i dzisiaj są one śmiertelnie groźne. Dlatego niekiedy służą one jako metafora innych zagrożeń. Utrata bliskiej osoby, albo pracy, często potężnie „wstrząsa” czyimś życiem, jak potop wód, tak najazd wojsk nieprzyjacielskich szybko „zalewa” i niszczy napadnięty kraj. Drugie źródło zagrożenia życia to wojna, zamach na życie, terrorizm. W psalmie to atak obcych narodów na Jerozolimę, który grozi zniszczeniem albo długotrwałym wyniszczającym oblężeniem.

On uśmierza wojny. Psalmista wyraża ufność i zapowiada zwycięstwo Boga. Wystarczy, że On się „odezwie”, a nieprzyjaciele umilkną i pierzchną. On nie tylko obroni Jerozolimę przed atakiem, ale zaprowadzi trwały pokój na świecie. Raz na zawsze zniszczy wszelką broń (por. Iz 2,4; Mi 4,3). On nie chce być postrachem ludzi, lecz oczekuje wolnej odpowiedzi ludu Izraela i każdego człowieka, aby wyznać w Nim swego Boga.

Panie Jezu, który zechciałeś zamieszkać pośród nas, udziel daru pokoju wszystkim zwaśnionym ludziom i narodom. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków! Amen.

o. Michał Baranowski OFMConv